

Method feeder - wiosenne patenty

Mateusz Pustuła: „Stosunkowo wysokie temperatury w pierwszych miesiącach roku sprawiają, że świat przyrody dużo wcześniej budzi się do życia. W marcu czy kwietniu wiele gatunków ryb przygotowuje się lub przystępuje do tarła, dlatego celowo odpuszczam ich łowienie. Nie oznacza to jednak, że rezygnuję z wędkarskich wypraw. Po prostu skupiam się na gatunkach, które w tym okresie można łowić bez poczucia winy, że przeszkadza im się w miłosnych amorach (chyba nikt z nas nie życzyłby sobie nagłego wtargnięcia do alkowy). Kwiecień jest, więc dla mnie czasem, w którym lubię łowić... karpie!



Zaznaczam z dużej moc, że na karpiove zasiadki brak mi cierpliwości. Kilka dni z kolegami pod namiotem nawet z najpyszniejszą grochówką w kotle, czekając na „odjazd” i magiczne „piiiiiiii” (dźwięk sygnalizatora), kompletnie mi się nie widzi. Taki sposób wędkowania ma zapewne mnóstwo uroku, ale... jestem zwolennikiem nieco bardziej aktywnego łowienia. Jeżeli nie muszę przerzucić zestawu maksymalnie co 15 minut to - cytuję kolegę po kiju - w sercu czuję smutek. W efekcie na kwietniowe poszukiwania dużych karpie wybieram method feeder, a to dlaczego takiego wyboru dokonuję spróbuję przedstawić w pięciu punktach. Stanowi one idealną ilustrację tego, że method feeder to sposób łowienia, w którym naprawdę dużo się dzieje.

Oczywiście, wielu jest wędkarzy, którzy swoje zestawy wrzucają do wody z myślą: „jak ma wziąć, to weźmie”. Osobiście uważam, że w wędkarstwie niewiele można pozostawić przypadkowi. O wszystkim decydujemy my, wędkujący, a method feeder jednego na pewno nie wybacza - bzdów.

Method feeder - jak się nie nudzi na rybach

1. Kwietniowa aktywizacja. Zimowe miesiące dośrodkowo mocno dały mi się we znaki wszechogarniającym lenistwem. Ujmując to jak najszczerzej - po prostu nic mi się nie chciało. Wraz z kwietniowymi promieniami

s?o?ca czuj?, ?e moje cia?o do?? ma stagnacji i czas najwy?szy si? ruszy?. A do pierwszego rozruchu doskonale nada si? metoda angielska, tym bardziej, ?e efektywne ?owienie wymaga od w?dkuj?cego sporo pracy. Poza tym kluczowa w przypadku method feedera jest prostota i minimalizm. Nad kwietniow? wod? nie musz? ze sob? zabiera? kilogramów sprz?tu, ale na pewno wykonam sporo rzutów. ?owi?c aktywnie w coraz cieplejszej wodzie podajniki nie mog? le?e? zbyt d?ugo, wi?c b?d? przerzuci? je co 7 lub maksymalnie 10 minut. ?eby zwi?kszy? swoje szanse b?d? równie? ?owi? dwiema w?dkami, w pierwszej i drugiej linii. Czeka mnie wi?c sporo pracy, ale - tak jak wspomnia?em na pocz?tku - do?? ju? lenistwa.

2. Przyn?ty. Kwiecie? to doskona?y poligon na testy nowych przyn?t. Ryby s? g?odne i nie brakuje im apetytu, co nie oznacza, ?e s? teraz ?atwe do z?owienia. Nad wod? sporo si? trzeba nakombinowa? i w?a?nie tym kombinacjom po?wiec? drug? cz??? artyku?u. Wiosennych patentów, które potrafi? otworzy? z pozoru martw? wod?, jest ca?kiem sporo. Tym samym kwietniowe ?owienie na method feeder jest jeszcze ciekawsze i wymaga od nas ci?g?ego my?lenia. Mo?emy konsekwentnie trzyma? si? przyj?tej na pocz?tku taktyki, ale co, je?li po dwóch godzinach ?owienia nie przynosi ona ?adnego efektu? Wówczas trzeba analizowa? oraz kombinowa?. Czasem niewielka zmiana, np. w sposobie prezentacji przyn?ty, potrafi dzia?a? cuda. Tym bar-dziej kiedy mamy np. „ocierki”, co oznacza, ?e ryby s? w ?owisku lub w linii naszego ?owienia. Teraz pozostaje tylko si? do nich do-bra?.

3. Do 50 metra. Wiosn? ryby podchodz? coraz bli?ej brzegu, szukaj?c miejsc p?ytszych, które szybciej si? nagzewaj?. Temperatura wody jest tutaj decyduj?ca. Im cieplejsza woda - tym lepiej. Na wi?kszo?ci zbiorników, na których ?owi?, nie przekraczam dystansu 50 m. Szukam natomiast wszelkich wyp?yce?, podwodnych górek lub p?yt-szych blatów, którym towarzysz? pobliskie spadki. Jest jeszcze jedna zaleta ?owienia w niedalekiej odleg?o?ci od brzegu - precyzja lokowania naszych zestawów. Rzucaj?c do 50 metra nie powinni?my mie? problemów z w miar? dok?adnym lokowaniem podajnika. Jak to mawia mój kolega Wojtek: trafia? w „talerzyk”, a wi?c powtarzalnie i mniej wi?cej w ten sam punkt. Na pocz?tek wiosennego ?owienia polecam wybieranie p?ytkich ?owisk - du?o szybciej zlokalizuje-my w nich ryby. Czasem wystarczy tylko bacznie obserwowa? wod? rano lub wieczorem, ?eby przy flaucie zobaczy? oznaki obecno?ci karpi.

4. D?u?sze przygotowanie. Im lepsze przygotowanie - tym lepsze ?owienie. S? takie elementy, których przed zasiadk? pomin?? nie wolno. Przede wszystkim bardzo skrupulatne ...”

Mateusz Pustu?a na stronie 18 WW 4/25 przekonuje, ?e po zimie najlepiej rozrusza nas method feeder.

25 marca 2025, 00:51